

(ciąg dalszy ze str. 7)

boszczem został ks. prałat Józef Łuszczek, który był w tej parafii od 1972 roku.

Budowla składa się z dwóch poziomów oraz połączonej z kościołem plebanii i sal katechetycznych. W kościele górnym w ołtarzu znajduje się rzeźba Ukrzyżowanego Chrystusa wraz z Matką Bożą i św. Maksymilianem Marią Kolbe – dzieło warszawskiego rzeźbiarza Gustawa Zemły. Takie zestawienie ma wyrażać posłannictwo Ojca Kolbe, który postawił sobie za cel pozyskiwanie dusz przez Niepokalaną dla Chrystusa Zbawiciela i Odkupiciela.

W kaplicy kościoła dolnego znajduje się krypta grobowa z ciałem ks. Józefa Kurzei oraz drugiego proboszcza ks. prałata Mikołaja Kuczowskiego.

Modlitwa Jana Pawła II w obronie życia

W naszych czasach bój cywilizacji śmierci z cywilizacją życia przybiera coraz większe rozmiary. Peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej: „Od Oceanu do Oceanu” jest wielkim wołaniem obrońców życia o ratowanie współczesnych cywilizacji. Błg. Jan Paweł II modlił się następującymi słowami:

*Stajemy przed Tobą
Matko Zbawiciela
Z pełną świadomością, że sami
nie jesteśmy w stanie wygrać
tego globalnego zmagania.*

*Stań na czele ruchów obrony życia
i prowadź nas.
Ochroń życie! Ocal rodziny!
Dodaj nam siłę!*

ks. Infulat

W Łągiwnikach w Kaplicy Wieczystej Adoracji uczestniczymy we wspólnej adoracji prowadzonej przez ks. Infulata. Modlimy się w intencjach, z którymi pielgrzymujemy, dziękujemy za to, że błogosławiony Jan Paweł II od 18 maja 2012 roku został ogłoszony Patronem naszego miasta.

O godz. 17.00 w kaplicy klasztornej przed wizerunkiem Jezusa Miłosiernego uczestniczymy we mszy św. koncelebrowanej przez kapłanów głównych organizatorów XXXII Pielgrzymki Archidiecezji Krakowskiej z Krakowa na Jasną Górę pod hasłem „Kościół naszym domem”. Pielgrzymka wyruszy 6 sierpnia, weźmie w niej udział ok. 9 tys. pielgrzymów, a wśród nich 1200 Włochów „Wspólnota i wolność”. Po mszy św. odmawiamy koronkę do Miłosierdzia Bożego. *Maria Zadora*

ISSN 1640-0607

19 sierpnia 2012r. Nr 34 (648) Rok 13

Jan Paweł II - Patron miasta Wadowice

20. Niedziela Zwykła

Radosny czwartek w Mogile

26 lipca pojechaliśmy do Krakowa. Najpierw do Opactwa Cystersów w Mogile. Brat opowiedział nam historię klasztoru. Modliliśmy się w kaplicy Chrystusa Ukrzyżowanego przed cudownym krucyfiksem Pana Jezusa. Przechodziliśmy pięknie odnowionymi kruzgankami. Byliśmy w pomieszczeniu zwanym kapitularzem, gdzie modlą się ojcowie i bracia. Brat odczytał i zaśpiewał nam fragment psalmu gregoriańskiego. Zobaczyliśmy też pomieszczenie, gdzie dawniej Ojcowie Cystersi rozmawiali z królami.

Z Mogiły pojechaliśmy do Muzeum Lotnictwa, tam pan przewodnik oprowadzał nas i opowiedział o różnych samolotach, zarówno tych dawnych /najstarszy samolot z 1903 roku/, jak i tych nowych. Samoloty były w hangarach i na zewnątrz. Potem pojechaliśmy na obiad do McDonald's. *Dominik Warchał*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. Infulata **Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE
Z KSIĘGI PRZYŚLÓW**

Prz 9, 1 - 6 *Chleb i wino na uczcie Mądrości*

EWANGELIA: J 6, 51 - 58 *Chleb żywy, który zstąpił z nieba*

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO
PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN:**

Ef 5, 15 - 20 *Napełniajcie się Duchem*

Maryja, Matką Jezusa i naszą Matką

Miesiąc sierpień to czas pielgrzymek do sanktuariów maryjnych. To miesiąc, w którym przeżywamy święta i uroczystości poświęcone Tej, która wydała na świat Chrystusa, naszego Pana i Zbawcę. Wspominając Matkę Bożą myślimy również i wspominamy nasze Matki, które z woli Bożej dały nam życie i z ogromną troską, a także odpowiedzialnością uczyły nas i uczą tego, co piękne i najbardziej szlachetne. Każda Matka cieszy się i jest dumna z sukcesów swego dziecka, ale towarzyszy mu także i wspiera go w trudnych momentach życia. Matka nie opuści, nie wyprze się swojego dziecka, obojętnie co dziecko w życiu zrobiło. Maryja była dumna, gdy przysłuchiwała się jak Jezus nauczał, gdy wędrował za Nim tłum, ale potrafiła także z ogromną miłością i przejęciem stanąć pod krzyżem, na którym umierał Jej Syn. Chrystus na krzyżu umierał w obecności Matki.

Odesłać do Matki, mówi się czasem takie słowa pod adresem kogoś, z kim już nikt nie chce żyć, z kim już nikt nie chce współpracować. Często wypowiada się te słowa z lekceważeniem, a są to słowa pięknego świadectwa o Matce. Matka to ta, która zawsze przyjmuje swoje dziecko. Choćby inni postawili na nim krzyżyk, ona tego nie uczyni. Choćby zeszło na złą drogę, zawsze

wyciągnie do niego matczyną dłoń. Najtrudniejszy moment w życiu Maryi, to wędrówka drogą Skazańca i obserwowanie śmierci Jezusa na krzyżu. Może słyszała jak ludzie pytali: „Czyj to Syn? Gdzie jest Jego Matka?” Może słyszała jak mówili: „Dobrze, że to nie moje dziecko”. Może słyszała, jak mówiono o niej – Matka Skazańca. Każda kobieta znajdująca się w takiej sytuacji mogłaby się przestraszyć, zawstydzić, uciec. Uciekli przecież mężczyźni, apostołowie, uczniowie i przyjaciele. A Maryja stała wiernie pod krzyżem towarzysząc swemu Dziecku. Co więcej, tam i wtedy wzięła za swoje dzieci wszystkich ludzi, również ciebie i mnie. Jezus w momencie śmierci widział obok siebie twarz Matki. Ta twarz powitała Go kiedyś na świecie. Tę twarz jako pierwszą Bóg ujrział ludzkimi oczami. Teraz ta twarz żegnała Go u kresu ziemskiej wędrówki.

Taką Matkę dał nam Jezus, taką Matkę mamy w niebie. Dziękujemy w tych dniach w sposób szczególny Panu Bogu za Maryję, Matkę Jezusa i za każdą Matkę. Za tę, która jest z nami i za tę, która odeszła do domu naszego Ojca po wieczną nagrodę.

ks. Stanisław Jaśkowiec – Proboszcz

(ciąg dalszy ze str. 5)

Wierzmy, że również osobiście w ramach Świętych obcowania.

Ps. Zuzia, wielbicielka Błogosławionego Jana Pawła II jest małym apostołem, to się czuje w reakcjach osób, które przewinęły się przez nasze opisy i cytowaną korespondencję. Na koniec przykład z samolotu. Po przylocie do Katowic, poprosili-

PS. Czytelnicy biuletynu Bazylika serdecznie dziękują PP Marii i Tadeuszowi za opis miłosiernego pochylecia się nad małymi dziećmi.

Pielgrzymka do Mistrzejowic i Łagiewnik

27 lipca 2012 roku pojechaliśmy z ks. infułatem Jakubem Gilem na pielgrzymkę do Mistrzejowic i Łagiewnik. Ksiądz Infułat zapoznał nas z postacią ks. Józefa Kurzei, który związany jest z miejscem, do którego pielgrzymujemy. Przed kościołem św. Maksymilina Marii Kolbego w Mistrzejowicach spotykamy się z ks. prałatem Józefem Łuszczkiem, obecnym proboszczem, który zaprasza nas do świątyni o interesującym kształcie, nadanym mu przez architekta Józefa Dutkiewicza.

Ksiądz prałat bardzo ciekawie poznaje nas z historią budowy kościoła, mówi o wielkim zaangażowaniu ks. Józefa Kurzei w to dzieło. Ks. Józef Kurzeja zapoczątkował dzieło tworzenia parafii i budowy kościoła w Krakowie – Mistrzejowi-

śmy o umożliwienie dziewczynom wejścia do kabiny pilotów. Piloci wyrazili zgodę. Dziewczynki usiadły za sterami, a Zuzia zapytała młodszego z pilotów: Czy Pan się modli jak Pan kieruje samolotem? Zakłopotany, po chwili ciszy powiedział. Nie.... a potem dodał: ale moi koledzy się modlą. Zuzia skwitowała jego słowa: Trzeba się modlić. Jesteśmy przekonani, że słowa Zuzi poruszyły serce pilota, on też został Naznaczony Bogiem. *Maria i Tadeusz*

cach. Wszystko rozpoczęło się od katechizowania, a potem odprawianie mszy św. w zwykłej altance, którą nazwano „zieloną budką”. Stała pod laskiem, obok pól uprawnych, które przylegały do powstającego osiedla. Trudy związane z tworzeniem nowej wspólnoty parafialnej i budową kościoła sprawiły, że schorowany ks. Józef, mając 39 lat odszedł z tego świata, w święto Wniebowzięcia NMP. Drugim proboszczem został ks. prałat Mikołaj Kuczkowski, wieloletni kanclerz kurii krakowskiej, bliiski współpracownik ks. kardynała Wojtyły. On dokończył budowę kościoła św. Maksymiliana Marii Kolbego. Kościół konsekrował 22 czerwca 1983 roku sam papież Jan Paweł II. Ksiądz prałat Kuczkowski zmarł 9 listopada 1995 roku. Trzecim pro-

Poniedziałek 20 sierpnia6.⁰⁰ Śp. Helena Harmata8.⁰⁰ Śp. Jan Szwed18.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa

Śp. Józef Gluza

Wtorek 21 sierpnia6.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa8.⁰⁰ Śp. Jan Szwed18.⁰⁰ Śp. Jerzy Ficek

Śp. Helena Harmata

Środa 22 sierpnia6.⁰⁰ Śp. Jerzy Ficek8.⁰⁰ Śp. Władysław Dębski18.⁰⁰ W intencjach nowennowych

Za żywych

- O bł. Boże i opiekę MB Nieustającej

Pomocy dla Jasia w 3 r.urodzin

- O zdrowie i pomyślne leczenie oczu dla

Lechosławy

Za zmarłych

Śp. Jan Szwed

Śp. Franciszek Kapłon ż. Helena

Śp. Jerzy Kolasa

Śp. Barbara Łopata

Śp. Jan Tłałka

Śp. Franciszek Kowalski

Śp. Edward Chrapkiewicz

Śp. Jan Waszczuk

Śp. Marian Boda - 6 r.śm.

Śp. Michał Jakubik - 18 r.śm., Ryszard syn

Śp. Augustyn Kaliński

Śp. Władysław Czyszczko

Śp. Eugeniusz Owcarz

Śp. Stefania Błachut

Intencje mszalne:**Czwartek 23 sierpnia**6.⁰⁰ Śp. Jan Szwed8.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa18.⁰⁰ Śp. Józef Szczur - r.śm.

Śp. Helena Harmata

Piątek 24 sierpnia6.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa8.⁰⁰ Śp. Marek Kunowski18.⁰⁰ Śp. Jerzy Ficek

Śp. Jan Szwed

Sobota 25 sierpnia6.⁰⁰ Śp. Ludwik Zembroń8.⁰⁰ Śp. Kazimierz Kozieł - 4 r.śm.18.⁰⁰ Śp. Jan Szwed

Śp. Jerzy Ficek

Niedziela 26 sierpnia6.⁰⁰ Za Parafian7.³⁰ - Dziękczynno-błagalna za 75 lat życia

z prośbą o dalsze błog. Boże dla Anny

za wstawiennictwem bł. Jana Pawła II

- O zdrowie i błog. Boże w rodzinach

Brańców, Walencików i Maskiewiczów

7.³⁰ Roków: Śp. Ludwika i Antoni Radoń9.⁰⁰ Śp. Jan Bąk - 17 r.śm., żona Janina10.³⁰ Dziękczynna, o bł. Boże dla Zofii i Mariana

w 40 r.ślubu

12.⁰⁰ O błog. Boże w 20 r. ślubu dla Elżbiety

i Zbigniewa

13.¹⁵ W 18 r.urodzin Damiana o zdrowie i bł. Boże19.⁰⁰ Śp. Adam Łudzik**20. Niedziela Zwykła - 19 sierpnia 2012**

1. Jutro o godz. 16.30 Spotkanie Akcji Katolickiej.

2. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, dziękujemy za tegoroczne zbiory.

3. W ramach radosnego czwartku organizujemy wycieczkę do Staniątek i Niepołomic. Zbiórka o godz. 8.00. Koszt 10 zł. Przy zapisie konieczny jest adres, nr PESEL.

4. W najbliższy piątek, 24 sierpnia, do naszej Archidiecezji zawita kopia Ikony Matki Bożej Częstochowskiej, w ramach peregrinacji „Od oceanu do oceanu”. Powitanie Ikony w kościele OO Paulinów na Skalce w Krakowie w piątek o godz. 14.30. W Wadowicach powitanie Ikony w naszej Bazylice w sobotę 25 sierpnia o godz. 12.00. Odmówimy modlitwę różańcową, Anioł Pański, po czym o godz. 12.30 pożegnamy Ikonę Matki Bożej Częstochowskiej udającą się do parafii w Bielsku-Białej. Cały program peregrinacji kopii Ikony Matki Bożej Częstochowskiej od Władystoku aż po Fatimę, czyli „Od oceanu do Oceanu”, ma charakter przebłagalny za brak poszanowania dla ludzkiego życia i modlitwy o przemianę ludzkich serc. Kopia przewędrowała już przez Ukrainę, Białoruś, Kazachstan, północną Rosję, Łotwę, Litwę i dotarła do Polski.

5. W piątek 24 sierpnia pielgrzymujemy do Łagiewnik oraz Centrum Jana Pawła II. Wyjazd o godz. 13.00. Koszt 17 zł.

6. W przyszłą niedzielę Zespół Charytatywny zbiera ofiary na pomoc na zakup przyborów szkolnych dla biednych dzieci.

7. Od niedzieli 2 września msze św. wieczorne w niedziele i święta będą o godz. 18.00. Natomiast nabożeństwa o godz. 17.30. Tak będzie aż do maja przyszłego roku.

8. W ciągu roku kancelaria parafialna czynna będzie od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 10.00, oraz od 16.30 do 17.30. Nieczynna w soboty, święta oraz w pierwsze piątki miesiąca

9. Serdecznie zapraszamy do udziału w XX Pielgrzymce Rodzin Archidiecezji Krakowskiej do Kalwarii Zebrzydowskiej w niedzielę 09 września.

10. Zapraszamy parafian na nocne czuwanie na Jasnej Górze, które odbędzie się z 14 na 15 września. Wyjazd w piątek 14 września o godz. 17.00. Koszt przejazdu 35 zł. Prosimy o zabranie krzesłek.

11. Kalendarz liturgiczny: w poniedziałek – wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła, we wtorek – wspomnienie św. Piusa X, papieża, w środę – wspomnienie Najśc. Maryi Panny, Królowej, w piątek – święto św. Bartłomieja, apostoła.

Pogrzeb*Dobry Jezu, a nasz**Ze smutkiem informujemy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:**Panie, daj im wieczne**spoczywanie!*

Śp. Barbara Żeglińska, ur. 1954r., zam. ul. Wadowity

Śp. Barbara Zemanek, ur. 1973r., zam. ul. Sportowców

Siła domu

Tegoroczne hasło duszpasterskie: „Kościół jest domem” pragnie pokazać potrzebę i bliskość ludu Bożego. Dom rodzinny to przestrzeń lokalowa: kilka pokoi w bloku, albo prywatna posesja. Każda rodzina pragnie posiadać własne lokum. Wielką ambicją każdego mężczyzny to wykupić mieszkanie lub wybudować dom. Jednak szczęście rodzinne nie tyle zależy od przestrzeni materialnej, ale od jej duchowego wypełnienia. Zdarza się, że rodzina ma piękny dom, sąsiedzi jej zazdroszczą – ale niestety tam jest piekło domowe. Wielu ze starszych przypomina sobie swoje dzieciństwo – były mizerne warunki bytowe, a jednak był to szczęśliwy okres życia. Wielką rolę w rozwoju człowieka odgrywa atmosfera rodzinna. Tworzą ją tak rodzice jak i dzieci. Wszyscy są współodpowiedzialni. Jeśli któraś ze stron nie wkłada wysiłku – to najczęściej odbija się to na całym układzie rodzinnym. Utarło się jednak powiedzenie, że kobieta – matka – trzy węgły domu podtrzymuje. Mężczyzna – ojciec tylko jeden. Przez całe wieki w naszej polskiej tradycji żona i matka była gospodynią domu. Ona nim rządziła. Mąż – ojciec był tym, który starał się o materialne zabezpieczenie rodziny. Ona, żeby w domu miłości nie brakowało, a on – żeby były środki na utrzymanie.

W naszych czasach ten układ, na skutek różnych warunków – uległ przeobrażeniu. Nie wiem czy to jest

dobrze, czy to jest źle. Taka jest jednak współczesna rzeczywistość. Myślę jednak, że przez obecne uwarunkowania kobieta jest jeszcze bardziej obciążona. Wszystko to jednak zależy od układów rodzinnych. Od porozumienia między mężem a żoną, pomiędzy rodzicami a dziećmi.

Pismo św. mówi, że dobra i mądra kobieta to dla rodziny skarb nad skarby. To ona posiada charyzmat kształtowania atmosfery rodzinnej. Wiemy, że jak długo żyje matka – to niezależnie od wieku czujemy się dziećmi. Odwiedzamy rodzinny dom przy różnych okazjach. Tam spotykamy Kochające serce matki. Na tym miejscu przypominamy sobie wiele wierszy, piosenek i utworów, które w najczulszych słowach wyrażają rolę matki w domu rodzinnym. Jest ona nie do zastąpienia.

Kościół jest domem rodzinnym. W domu tym niezwykłą rolę odgrywa Matka Boża. Nie dziwimy się, że w tym miesiącu na Jasną Górę, który jest Domem Matki, przybywają z różnych stron Polski tysiące pielgrzymów. Wciąż mnie jednak ogarnie zdziwienie, gdy każdego 16-go miesiąca pielgrzymuje z Wadowic pełny autokar ludzi, by wziąć udział w apelu jasnogórskim – stanąć przed Matką.

Kościół w Polsce w ostatnich latach jest bardzo atakowany, poniewierany, opluwany i oskarżany. Wciąż jednak Kościół w Polsce jest silny. Jestem przekonany, że maryjna pobożność Polaków pomaga naszym rodakom trwać w Kościele – domu, w którym żyje Matka.

Bardzo pragnęlibyśmy, by nasza wadowicka parafia Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny jako papieaska parafia – była wzorowa. Czym bardziej roznieca się w nas płomień miłości do Matki Nieustającej Pomocy, tym większa jest nadzieja, że nasza parafialna wspólnota będzie bogata w Boże życie. Wadowicki obraz Matki Bożej Nieustającej Po-

mocy ma swoją piękną historię. 16 czerwca 1999 roku Największy nasz Rodak błog. Jan Paweł II nałożył nań złote korony. Niewiele w Polsce, a nawet w świecie jest takich obrazów, które by sam Ojciec Święty koronował. Wadowicka parafia Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny ma ten zaszczyt. Bardzo go sobie cenimy.

ks. Infułat

Naznaczeni Bogiem (9)

Zamieszczamy ostatni odcinek pięknej przygody charytatywnej zrealizowanej przez naszych parafian, Tadeusza i Marię.

Niespodziewani świadkowie

W dwa tygodnie po powrocie z Rzymu dotarł do nas list Siostry Remigii, która oprowadzała nas po Domu Polskim. Czyniła to z wielką radością i bezinteresownością. Jest dla każdego, kto tylko chce poznać bliżej dom i pamiątki po Janie Pawle II. Siostra napisała:

Zuzia zostawiła w Rzymie w pokoju pamiątki, które sobie kupiła i jakiś dokument (to dowód rejestracyjny samochodu, o którym pisała babcia Mariola). Ponieważ niedługo po Was wyjeżdżałam do Polski zabrałam je i pozwałam sobie przesłać to na Pana adres. Pan najlepiej będzie wiedział, co z tym zrobić. Z wyrazami szacunku i modlitewną pamiątką. S. Remigia

Ps. Proszę o informację czy dotarły. Odpowiedzieliśmy: Szczęść Boże! Witam serdecznie Siostrę Remigio, Bardzo, bardzo dziękuję za przesyłkę, za chwilę jadę na pocztę, aby zawartość przesłać dalej. Bab-

cia Mariola nie wiedziała gdzie w Rzymie zapodziała dowód rejestracyjny, jak sama napisała: (w Rzymie posiałam gdzieś dowód rejestracyjny i nawet tym się nie denerwuje). W odpowiedzi siostra napisała: Dziękuję za informację, bo jestem teraz pewna, że doszło wszystko. I za zdjęcia serdecznie dziękuję. Ja w ogóle jestem pod wrażeniem tego spotkania z Zuzią. A wszystko za Pana sprawą. Niech Dobry Bóg nagrodzi i hojnie błogosławi Panu. Z serdecznymi pozdrowieniami i pamiątką w modlitwie.

s. Remigia

To już finał naszej opowieści. Ale historia spotkania Zuzi z Błogosławionym Janem Pawłem się nie kończy. Zuzia marzy o kolejnej pielgrzymce. W Rzymie kupiliśmy jej małą statuetkę Jana Pawła II. Zuzia traktuje ją jak największy skarb, jest z nią wszędzie w szkole, na rehabilitacji, w domu, we dnie i w nocy. Błogosławiony Jan Paweł II jest z nią zawsze.